№ 201. Piątek 30. Sierpnia 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inserсya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie.— Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na założenie stałej szkoły parafialnej w *Wierzbowcach* w obwodzie kołomyjskim, zapewnione zostały następujące ofiary:

1) Obowiązała się gmina Wierzbowce składać rocznie w urzędzie gminnym 105 zł. w. a. gotówką na utrzymanie nauczyciela i posługacza szkolnego, sprawiać własnym kosztem potrzebne sprzęty i porządki szkolne i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, a na opał szkoły dostarczać rocznie 6 kóp słomy oktociastej.

2) Właściciel wsi Wierzbowiec, W. Krzysztof Czuczawa ofiarował się wystawić z własnego materyału budynek szkolny na gruncie kupionym za własne pieniądze, a gmina obowiązała się dostawić ten materyał własnym kosztem i dostarczyć potrzebnych pomocników do budowli szkoły.

3) Obowiązał się tamtejszy gr. k. pleban X. Michał Andruchowicz na czas swego pobytu w tej wsi dopłacać rocznie nauczycielowi 2 zł. w. a., a nakoniec

4) zapewnił także dzierzawca propinacyi w Wierzbowcach, Charkel Schlisser na czas swego pobytu w tej wsi kwotę 5 zł. w. a. rocznie na polepszenie dotacyi nauczyciela.

C. k. galic. Namiestnictwo uważa za miły obowiązek podać udowodnioną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 27. sierpnia. Ich cesarzew. MM. Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i Arcyksiężna Charlotte odjechali 24. b. m. z Salcburga do Ischlu.

(Projekt adresu izby niższej.)

Sprawozdanie wydziału do napisania na wniosek bar. Pillersdorfa adresu do Najjaśniejszego Pana.

Wybrany na wniosek br. Pillersdorffa na posiedzeniu dn. 23. b. m. wydział przyjął po spólnej naradzie jednomyślnie następujący projekt adresu i zaleca go przyjąć wys. izbie.

Wiedeń, 26. sierpnia 1861.

Pillersdorff, prezes.
Dr. *Giskra*, sprawozdawca.

Najjaśniejszy Panie!

Uwiadomienie i oświadczenie udzielone izbie deputowanych z rozkazu Waszej ces. Mości ze strony ministerstwa z okazyi rozwiązania sejmu węgierskiego, przyjęła izba z uszanowaniem i czuje w tak ważnej chwili potrzebę objawić Waszej ces. Mości zdanie swe w słowach pełnych uszanowania.

Głęboko ubolewamy, że przerwaną jest konstytucyjna reprezentacya w Królestwie węgierskiem rozwiązaniem sejmu, czujemy się jednak obowiązani objawić nasze uznanie, że środek ten uzasadniony był na prawie i niezbędną nakazany koniecznością. Żywo ubolewamy także, że skutkiem oporu sejmu węgierskiego wysłać deputowanych do rady państwa, deputowani ci nie wezmą udziału w obradach reprezentacyi państwa. Nie możemy jednak przypuścić, aby opór sejmu węgierskiego udaremnił lub opóźnił wykonywanie praw konstytucyjnych innych królestw i ziem w najważniejszych sprawach państwa.

Izba deputowanych obstaje z niezachwianą wiernością przy związku wszystkich pod berłem Waszej ces. Mości złączonych królestw i ziem w nierozdzielną jedność Cesarstwa na podstawie ustawy zasadniczej z dn. 20. października z. r. i 26. lutego b. r. Równouprawnienie narodowości, rozwój autonomiczny swobód, i pomyślność spólnych od wieków zrosłych z sobą widoków, mogą znaleźć zupełne dla siebie zabezpieczenie tylko w ściśłem połączeniu wszystkich części w potężną i wielką całość. Jestto prawem wszystkich ludów i plemion Austryi strzedz warunków zasadniczych jej bytu politycznego i stanowiska, i odrzucać wszelką dążność zmierzającą do tego, aby je osłabić lub zniszczyć.

Z tego, co Wasza ces. Mość raczyłeś oświadczyć, powzięła izba deputowanych z największą radością do wiadomości, że Wasza ces. Mość trwasz w postanowieniu zachować niezmiennie dla wszystkich krajów monarchyi zasadę konstytucyjną i ustawę zasadniczą państwa z wszystkiemi jej następstwami. Silną tego rękojmię widzimy w tem, że Wasza ces. Mość odmówiłeś swej sankcyi artykułom praw z roku 1848 sejmu węgierskiego, naruszającym prawa innych krajów monarchyi i całości państwa, a zupełne uspokojenie daje nam słowo cesarskie wszelkie zmiany w ustawie gdyby się okazały potrzebne, uskuteczniać jedynie w radzie państwa za jej spółdziałaniem. Izbę raduje to także, że Wasza ces. Mość ponownie przyrzekasz tak jedności państwa, jak prawnie określonej autonomii pojedyńczych królestw i ziem w zakresie wolności konstytucyjnej strzedz, umocnić i stale w życie wprowadzić.

Czerpiemy w tych uroczyście ogłoszonych zasadach i w umocnionem przezto uczuciu naszej lojalności i patryotyzmu odwagę zająć się z wszelką gorliwością temi arcyważnemi sprawami, których rozwiązania oczekuje od nas z upragnieniem państwo, i wiążemy z tem życzenie, aby rząd Waszej ces. Mości mógł jak najprędzej przedłożyć nam odpowiednie wnioski. Nie tracimy nadziei, że rada państwa się jeszcze zwiększy przybyciem deputowanych z krajów potąd niereprezentowanych, a wówczas radośnie przyjmiemy w gronie naszem tych deputowanych, ale i bez ich udziału w uchwałach naszych będziemy iść jedynie za głosem sprawiedliwości, słuszności i uczuć braterstwa dla wszystkich ludów Austryi.

Izba deputowanych ufa zatem, że Wasza ces. Mość trzymając się ogłoszonych uroczyście w mowie tronowej zasad wolnomyślnej polityki na wewnątrz, a wytrwałością i łagodnością na zewnątrz będziesz mógł za łaską Bożą przezwyciężyć trudności obecnego położenia. Zupełnego oddania się i konstytucyjnego poparcia ze strony izby deputowanych raczy Wasza c. Mość być zapewnionym.

Wiedeń w sierpniu 1861.

Izba deputowanych rady państwa.

(Zawiadomienie o rozwiązaniu sejmu węgierskiego w izbie deputowanych.)
(Dokończenie.)

II. Postanowienie Najjaśniejszego Pana odmówić zatwierdzenia tym artykułom, które naruszają prerogatywy korony, prawa innych krajów monarchyi i całości państwa, tudzież widoki ludów węgierskich niemadziarskiego języka, a zatem niezgodne są z nową ustawą zasadniczą, jest tem silniejsze, że w kraju i za granicą ogólne panuje przekonanie, że te mianowicie artykuły praw sejmowych z r. 1848, co naruszają widoki Kroacyi, Sławonii i Siedmiogrodu i mieszkańców Węgier niemadziarskiego języka, już dla tego wymagają rewizyi, że bez tego nie dałyby się wykonać inaczej jak za użyciem gwałtownych środków przymusowych.

Również stanowczo oświadcza Najjaśniejszy Pan, że nie chce znosić tych artykułów, co nie są w sprzeczności z ustawą zasadniczą, i owszem gdy już niektóre z artykułów ustawodawstwa z roku 1848 otrzymały sankcyę najwyższą dyplomem z dnia 20. października z. r., Najjaśn. Pan gotów jest udzielić najwyższej sankcyi i tym jeszcze, które w tym zamiarze z tegoż ustawodawstwa wyosobnione, do dzisiejszego stanu rzeczy zastosowane, i na najbliższym sejmie w drodze konstytucyjnej do sankcyi przedłożone będą.

III. Gdy jednakowoż sejm zgromadzony w Peszcie, chociaż byt jego własny opiera się na podstawie zastrzeżeń zawartych w dyplomie oświadczył, że pozostanie w oporze przeciw nowej ustawie zasadniczej, i udaremnił postępowaniem swem możność sporządzić dyplom inauguralny, i uskutecznić koronacyę pod pozorem stosunku, który nigdy prawnie ani rzeczywiście nie istniał, mianowicie stosunku unii personalnej, zważywszy zatem, że sejm zamiast sprawować sumiennie poruczoną mu czynność polityczną, popadł na tor szkodliwy, zkąd już żadnego niema sposobu wydostać się, Najjaśniejszy Pan widział się zmuszonym postanowić i nakazać rozwiązać sejm węgierski.

Najjaśniejszy Pan tuszy jednakowoż, że z czasem pojęcia się rozjaśnią, umysły uspokoją i stosunki tak ułożą, że wkrótce będzie można zwołać nowy sejm, co spełni powinność w teraźniejszym sejmie w tak niesłychany sposób zapoznaną i zaniedbaną.

Zresztą Najjaśniejszy Pan raczył łaskawie wydać jak najwłaściwsze rozkazy, aby władze rządowe przywróciły i utrzymały porządek.

Najjaśniejszy Pan rozkazawszy zawiadomić o tem w. radę państwa, zawiadamia ją zarazem o swojem silnem postanowieniu tak jedność państwa jak prawna autonomię wszystkich królestw i ziem, oboje to jest jedność i autonomię na podstawie wolności konstytucyjnej utwierdzić i trwale w życie wprowadzić.

Najjaśniejszy Pan raczy w końcu oznajmić wsparty przekonaniem o czystości swych najwyższych zamiarów, w przekonaniu, że jest pięknym przywilejem monarszym postępować z potrzebną surowością w łagodnej formie i z niezachwianą wytrwałością, postanowiwszy także i w tej ważnej sprawie połączyć surowość z łagodnością, oczekuje rozwiązania trudności z ufnością i nadzieją w pomocy Boskiej.

Ameryka.

(Zagodzenie sporu między St. Domingo a Hajty.)

Hajty. *Jamaica Guardian* z 24. lipca zawiera niektóre szczegóły o zajściach w Port-au-Prince, których pomyślne zagodzenie zawdzięczają pośrednictwu angielskiego konzula pana Biron. Żądanie hiszpańskiego admirała pod groźbą bombardowania było takie, ażeby Hajty w odwet za spalenie włości należących do St. Domingo, którego się dopuścili Hajtyanie i wydaleni mieszkańcy z St. Domingo, zapłaciła 200.000 dolarów; i hiszpański pawilon, który przy tej sposobności został znieważony, salutowała stem wystrzałów z działa. Z wielką trudnością powiodło się w końcu panu Bironowi uzyskać od admirała Rivalcada, ażeby wpoprzód mieszana komisya rozpoznała, jak wielka jest szkoda, za którą Hajtyanie mieliby płacić 200.000 dolarów, a jeszcze trudniej było nakłonić prezydenta Geffrard do salutowania hiszpańskiego pawilonu; z tem wszystkiem i to się powiodło, a eskadra przyrzekła po skończonej sprawie opuścić Port-au-Prince dnia 15. lipca. Zresztą i konzul amerykański miał z wielką sprężystością wystąpić przeciw żądaniom hiszpańskim, oświadczając, że nie opuści miasta, i czyni Hiszpanię odpowiedzialną za każdą szkodę, jakąby on sam albo obywatele amerykańscy przez zagrożone bombardowanie ponieść mogli.

Anglia.

(Podróż Królowy.)

Londyn, 24. sierpnia. Donoszono już, że wjazd Królowej Wiktoryi do Dublina odbył się we czwartek koło południa podczas ulewnego deszczu. Cały dzień było pochmurno, zimno i dżdżysto. Chociaż Królowa życzy czas swego pobytu w Irlandyi przepędzić w tem samem odosobnieniu, co w Balmoral, jednak odwiedziny jej wpływają nieskończenie na wesołość okolicy. Dokądkolwiek się uda, mianowicie w czarującej okolicy jezior w Killarney zastaje mnóstwo osób ciekawych, lojalnych, podróżujących dla przyjemności. Dublin, to najzupełniejsze przeciwieństwo Londynu, gdzie pod tę porę najgłębsza cisza i nudy panują. Same posiedzenia kongresu socyologicznego nie mało dodają życia stolicy Irlandyi, a oprócz tego wystawa sztuk pięknych i odwiedziny Królowej ściągają tłumy gości, i powiększają świetność ruchu towarzyskiego. O bramach tryumfalnych i niczem podobnem na żądanie Królowej myśleć nie wolno. Przedłożono jej jeden czy dwa formalne adresy, lecz ich przy wręczeniu nie odczytano. Królowa bawi tam incognito. Podczas wylądowania w Kingstown przedwczoraj o godzinie 10tej był tam obecny lord namiestnik, lord Gongh i sir Robert Peel, nowy minister dla Irlandyi, ale w sukniach cywilnych. Mimo to stał obok świetny sztab oficerów w pełnem umundurowaniu, a na czele wyniosła postać naddowódzcy sir Jerzy Brown. Koło godziny 10tej jacht królewski przybił do lądu, a lord pułkownik udał się na brzeg. Królowa i książę małżonek wyszli na pokład, Jej królewskiej Mości wręczono adres korporacyi Kingstownu, która to ceremonia trwała ledwie minutę. Jej królewska Mość przyzwoliła sir Jerzemu Brown i sir Robertowi Peel na krótką audyencyę, a następnie udała się na ląd wśród huku dział i donośnych okrzyków licznie zgromadzonej publiczności. Przyjęcie zdawało się cieszyć Królowę, dziękowała za nie kłaniając się na wszystkie strony. Po ulicach, któremi jechały powozy królewskie, powiewali z okien chustkami. Wieczorem dano ucztę w rezydencyi wicekróla, do której zaproszono jego, księcia Wellingtona i sir Roberta Peel.

Francya.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 24. sierpnia. Dzisiaj wieczorem powróci Cesarz do Paryża, czyli właściwie do St. Cloud. Zwiedzał on roboty w Plombières, a teraz, to jest we środę, udaje się z synem do Biarritz. Mówią, że przy tej sposobności odwiedzi pana Fould w jego zamku pod Pau. Zaproszono syndyka wekslowych ajentów giełdy paryskiej, aby pod porę przybycia Cesarza znajdował się u pana Fould, co dało pochop do rozmaitych wieści. Wieczorne dzienniki zaprzeczają pogłosce, że Cesarz miał zamiar zrobić wycieczkę w departamenta wschodnie. Książę Wilhelm Badeński i syn Cesarza Napoleona dziś rano opuścili obóz pod Chalons i udali się do St. Cloud. *Pays* zaprzecza wieści, że Król Bawarski znajduje się incognito w Marsylii, i pogłosce o śmierci księcia Mikołaja czernogórskiego. Zapewniają, że pan Benedetti w przyszły poniedziałek uda się na swoje stanowisko. Wieść niesie, że z przyczyny obecności eskadry angielskiej pod Neapolem pan Thouvenel będzie prosił posła angielskiego i włoskiego o wskazanie, jaki jest cel tego pobytu. *Pays* pisze, że jenerał Goyon weźmie urlop kilkodniowy, aby objąć prezydencyę na jeneralnej radzie du Côtes-du-Nord. Cesarz kazał uwiadomić gubernatora rzymskiego, że zgadza się na to, aby msgr. Chigi był nuncyuszem papieskim na tutejszym dworze. Stało się to na wstawienie margrabiego Banneville, który jako następca Benedettego już objął swoje stanowisko. Jak wiadomo, pan Chigi bawił w tym samym charakterze w Monachowie, i ztamtąd poczyna się jego znajomość z panem Banneville.

Patrie zbija depeszę otrzymaną na Anglię z doniesieniem, jakoby Cesarz chiński odstąpił kilka ważnych miast Rosyi.

Indep. belge donosiła niedawno, że Sułtan rozkazał Baszy egipskiemu i Bejowi Tunetu przysłać swoich oficerów do Konstantynopola dla złożenia mu gratulacyi, i że taki sam rozkaz posłał także do Księcia serbskiego, który jednakże nie usłuchał go. Teraz oświadcza *Pays*, że wiadomość ta jest całkiem mylna.

Również zaprzecza *Pays* doniesieniu, jakoby Cesarz Napoleon miał przedsiębrać podróż do wschodnich departamentów.

Holandya.

(Kongres artystów.)

Antwerpia, 21. sierpnia. Dnia 19. sierpnia o godzinie 2. rozpoczęły się posiedzenia pierwszego międzynarodowego kongresu artystów.

Program zawierający kwestye, które na kongresie mają być załatwione, jest następujący:

Kwestye materyalne: Projekt do ustawy międzynarodowej jak zapobiedz niedozwolonemu przetwarzaniu dzieł sztuki. I. Czy artysta, jako twórca jakiegoś dzieła sztuki, sam jeden ma prawo dozwalać je przetwarzać, bądź w sposób w jaki sam je sporządza, bądź innemi środkami pomocniczemi? II. Jakiemi środkami możnaby zapobiedz, aby oszuści nie przetwarzali dzieł sztuki? III. Jakiemi środkami możnaby zapobiedz naśladownictwu cechy artystów? IV. Czy ustawa, o której mowa może odnosić się do przemysłu, gdy używa pomocy sztuki? V. W jaki sposób możnaby doprowadzić do skutku porozumienie między rządami, względem bezpieczeństwa własności artystycznej.

Kwestye artystyczne: I. Czy sztuka monumentalna odpowiada innym dziełom sztuki w duchu naszego czasu? II. Czy w sztuce monumentalnej jest niezbędnym związek między architekturą, rzeźbiarstwem i malarstwem? Jakie reformy zaprowadzić w nauce sztuk pięknych, aby ten związek ustalić? III. Czy sztuka monumentalna nie mogłaby z powyższego związku utworzyć nowego stylu, któryby cechował naszą epokę?

Kwestye filozoficzne: I. Jaki jest stosunek sztuki do filozofii? II. Czy sztuka nie wywiera pewnego wpływu na duchowy i moralny rozwój narodu? III. Jaki wpływ wywarł na dzisiejszą sztukę duch czasów najnowszych? Czy nasza epoka nie odznacza się żadną nową zasadą, którąby sztukom plastycznym nadała nowy wyraz i kierunek? IV. Jeżeli płody sztuki mają nosić widoczny symbol naszego teraźniejszego sposobu myślenia, jakiegoż rodzaju mają być dzieła, aby najlepiej swemu przeznaczeniu odpowiedziały.

Włochy.

(Parlament. — Doniesienia z Turynu. — Doniesienia z Neapolu.)

Turyn. Parlament, jak telegrafują z Turynu, ma być najdalej do miesiąca listopada zwołany. *Gazeta urzędowa* zawiera względem parlamentu następujące doniesienia: „Senat, którego prezydent Ruggiero Settimo, jak wiadomo, nigdy nie zajmował swego krzesła, liczy 214 członków. Ci dzielą się jak następuje: 94 z prowincyi dawnych, 34 z prowincyi neapolitańskich, 27 z prowincyi lombardzkich, 19 z Toskany, 18 z Emilii, 13 z Sycylii, 9 z Marchyi i Umbryi. Trzej senatorowie nie przybyli nigdy (baron Amat di Sorso, principe dal Pozzo della Cisterna, marchese Massimiliano Spinola), 23 zrzekło się swej godności, (między nimi Pralormo, marchese Brignole i marchese cav. di Saluzzo, Gioberti, marchese Pes di Villamarina, cav. Provana i Collegno, conte Regis, Massimo d'Azeglio), 60 umarło. Izba deputowanych liczy 443 członków. Z tych przypada na prowincye dawne i lombardzkie 144 (o 154.928 wpisanych wyborcach i 7,103.832 mieszkańcach), na prowincye neapolitańskie 144 (o 130.612 wpisanych wyborcach i 7,167.952 mieszkańcach), na Emilię 42 (o 34.742 wybor. i 2,127.105 mieszk.), na Toskanię 37 (o 37.713 wybor. i 1,813.856 mieszk.), na Marchyę i Umbryę 28 (o 15.767 wybor. i 1,393.326 mieszkańcach). W ostatnich wyborach z wpisanych 419.938 wyborców brało udział 242.367. Według prawa wyborowego liczba deputowanych nie wynosiła nigdy mniej jak 400, a przeciętna liczba mieszkańców kolegium wyborczego nigdy więcej jak 50.000. W załączonym do *Gazety urzędowej* spisie deputowanych przytoczony jest Garibaldi z rangą jenerała armii, najwyższą, jaka w armii sardyńskiej dotychczas bywa nadawaną.

— *Nationalites* zaprzeczają pogłosce względem bliskiej podróży Garibaldego do Neapolu i podają list z Kaprery z stanowczem zapewnieniem, że Garibaldi nie odjedzie z wyspy. Natomiast wyraził Cialdini radzie gminnej Neapolu w piśmie ogłoszonem 21. b. m. podziękowanie swoje za zamiar obchodu rocznicy (7. września) na cześć Garibaldego, oświadczając, że taki festyn odpowiada zamiarom królewskiego rządu.

Dalej donoszą *Nationalites*, że stan rzeczy w Marchyach i w Umbryi jest bardzo niebezpieczny. Bardzo wiele zbiegów rekru-

tacyjnych włóczy się po kraju, a wojsko nie jest w stanie poskromić ich.

W królestwie neapolitańskiem zgorzało już sześć znacznych miejsc; mianowicie oprócz Pontelandolfo i Casalduni spalili Piemontanie z zemsty także Auletę, Montefalcone, San Marco i Reguano; do 20.000 ludzi zostało bez przytułku.

Z Neapolu telegrafują z 24. b. m. dziennikom francuskim, że pułkownik Loren uderzył za porozumieniem się z Cialdinim na bandę Chiavoniego na górze St. Elias. Dnia 23. krążyła w Sora wieść, że Francuzi wkroczyli do Casanovy, by wzbronić Chiavoniemu przejścia na ziemię papieską. Jak się zdaje jest Chiavone dokoła obsaczony wojskiem. Telegram z Neapolu z 23. b. m. donosi z Arce (Terra di Lavoro), że ścigana wojskiem banda powstańców przeszła na terytoryum rzymskie i przebywa w okolicy Palva Terry, o czem zawiadomiono natychmiast załogę francuską. U władz krajowych stawią się ciągle jeszcze żołnierze z band rozbitych.

Turyńskie dzienniki z 23. sierpnia donoszą, że powstańcy burbońscy próbowali wylądować w San Benedetto pod Ascoli. W nocy z 21go zbliżył się duży statek do brzegu, ale zalarmowano wojsko i gwardyę narodową i okręt oddalił się spiesznie.

Niemce.

(Handel obnośny. — Konferencye związku celnego. — Zgromadzenie związku narodowego.)

Sztutgarda, 7. sierpnia. Na wczorajszem posiedzeniu izby drugiej naradzano się dalej nad art. 51 do 53 ustawy przemysłowej o handlu obnośnym. Pośredniczące wnioski deputowanego Mittnacht odniosły zwycięstwo. Na mocy tego stosownie do zasady wolności przemysłowej, jaką także rząd wyrzekł w swym wniosku, handel obnośny nie jest już przemysłowo-policyjnemi powodami ograniczony. Z policyjnych powodów bezpieczeństwa i obyczajności potrzebują jednak ci, co się chcą nim zajmować, od wyższego urzędu legitymacyi; lecz ta będzie udzielana zwykle tylko dorosłym i tylko takim ludziom, względem których uprawnienia domowego nie zachodzi żadna wątpliwość. Komisya chciała także usunąć pozwolenie rządowo-policyjne, ale to odrzucono, podobnież postanowienie wniosku rządowego, które do rządowo-policyjnego dodawało także miejscowo-policyjne, które dlatego (jednak tylko 40 głosami przeciw 38) zostało odrzucone, bo w niem upatrywano drzwiczki do wprowadzenia przemysłowo-policyjnych powodów. Tylko tam uznano za potrzebne miejscowo-policyjne pozwolenie, gdzie torebnik prowadzi swój przemysł w miejscu osiedlenia się i tam mogą rozstrzygać tylko policyjne powody bezpieczeństwa i obyczajności.

— Tegoroczna konferencya pełnomocników państw niemieckiego związku celnego będzie 12. b. m. zagajona w Monachowie. — Lecz *M. Z.* donosi, że postanowiono zaniechać na ten rok właściwej konferencyi, jednak że nadzwyczajny zjazd pełnomocników tych mocarstw musi nastąpić, dla rozpoczęcia układów względem traktatu handlowego z Francyą.

— Trzecie jeneralne zgromadzenie niemieckiego związku narodowego odbyło się w Heidelbergu dnia 23. b. m. Prezydujący Benningsen z Hanoweru nadmienił w mowie z wielkiemi oklaskami przyjętej, że kiedyś będzie można podać bratnią rękę niemieckim w Austryi współbraciom, ale przestrzegał nie mieszać się w tameczne stosunki, ponieważ to byłoby uroszczeniem. Po dość długiej debacie przyjęto wniosek wydziału co do kwestyi konstytucyi niemieckiej, poczem zgromadzenie uchwaliło, że niezbędną powinnością członków towarzystwa jest, wpływać na wybory do reprezentacyi ludu, aby tylko tych deputowanych wybierano, którzy mają postanowienie przywrócić centralną władzę jedności i parlamentu niemieckiego.

Wniosek zaś pana Menge z Bonn, który radzi oświadczyć, że utworzyć jednolite państwo austryackie na zasadzie dyplomu z 20. października 1861 i patentu z 26. lutego 1861, byłoby przeciwne niemieckiemu państwu związkowemu, i zobowiązaniom Austryi w obec niego, odrzucono znaczną większością.

Co do kwestyi elektorstwa heskiego zgromadzenie oświadcza, że tylko w gwarancyi stałych stosunków prawnych rządy mogą czerpać siłę, wraz z ludami swemi zapobiegać zawikłaniom, które grożą ojczyźnie niebezpieczeństwem.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy.)

Warszawa, 26go sierpnia. *Gazeta warszawska* ogłasza następujące dekreta cesarskie:

My Alexander II. etc. etc. etc.

Minister wojny, Nasz jenerał-adjutant, jenerał-artyleryi, Suchozanet, powołany ukazem Naszym z dnia 16 (28) maja roku bieżącego, do zarządu tymczasowego Królestwem Polskiem, Najmiłościwiej uwolnionym zostaje od tegoż zarządu, z pozostawieniem go przy wszelkich innych godnościach i pełnionych obowiązkach.

Naszego jenerał-adjutanta, jenerała kawaleryi hrabiego Lamberta 1go, dowodzącego 1szą armią, Najmiłościwiej mianujemy pełniącym obowiązki namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, z wszelkiemi prawami, do godności namiestnika przywiązanemi.

— Jenerał-adjutant hr. Lambert, p. o. namiestnik Królestwa przyjmować będzie we wtorek przyszły, to jest dnia 15. (27.) b. m. o godzinie 1. po południu, na pokojach zamkowych: Duchowieństwo rzymsko-katolickie, jakoteż duchowieństwo innych wyznań, urzędników wszelkich władz, konsulów zagranicznych, obecnych w Warszawie właścicieli ziemskich i znakomitszych obywateli miasta stołecznego Warszawy.

— Nowy namiestnik Królestwa Polskiego, jenerał-adjutant hrabia Lambert, przybył do Warszawy 23. b. m. Z przybycia jego — pisze *Gaz. wied.* — wnosi wielu, że czas prowizoryów skończył się już, i że odtąd nastanie rząd silny. Liczne aresztacye ostatnich dni wywarły wpływ zatrważający i Warszawa okazuje się w tej chwili spokojną, i w ogóle sami agitatorowie nie chcą wywoływać teraz żadnych zatargów, lecz utrzymują tylko ciągłe wzburzenie umysłów. Dnia 24go powróciła wielka procesya z Częstochowy, i przy tej sposobności zamykano znowu wiele sklepów w ulicach, któremi przechodziła procesya, ale nie robiono żadnych innych demonstracyi.

Jak donoszą gazecie szląskiej z Warszawy, zawierają najnowsze dzienniki urzędowe mnóstwo nominacyi, przeniesień i dymisyi. Mianowicie zaszły liczne zmiany co do przełożonych powiatów i burmistrzów. Z większych miast otrzymały Lublin, Płock i Zgierz nowych prezydentów. Rzadki niegdyś powód: „w interesie służby“ występuje dziś coraz częściej; ale także przytaczane bywają przyczyny, których dawniej nigdy nieczytano, jak n. p. przy dymisyach: „za uchybienie w służbie“, „za opieszałość“, „za niezdolność“.

Turcya.

Patrie dowiedziała się drogą telegraficzną, że w zatoce Antivari stoi już dziesięć tureckich okrętów wojennych; ostatni z nich „Kars“, zawinął 21. b. m. i przywiózł wojsko i bardzo ważne depesze dla Omera Baszy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 27. sierpnia. Kontumacya na Wyspach Jońskich na towary z Turcyi została już zniesiona.

Paryż, 27. sierpnia. Przy otwarciu jeneralnej rady departamentu Puy de Dome mówił hrabia Morny, że trudności prawie wszystkich mocarstw w sprawach wewnętrznych, a przedewszystkiem słowa Cesarza uchyliły wszelką obawę wojny, w którejby Francya mogła mieć udział.

Paryż, 28. sierpnia. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza raport ministra marynarki do Cesarza, gdzie minister oznajmia brak oficerów floty, i radzi pomnożyć na ten rok liczbę oficerów o 105. Zarazem wyraża minister przekonanie, że takie samo pomnożenie potrzebne będzie na rok 1862.

Turyn, 27. sierpnia. Wstępny artykuł dzisiejszej *Opinione* potwierdza zaprzeczenie *Monitora* paryskiego co do odstąpienia wyspy Sardynii, dodając, że w tym względzie nietylko nieistnieje żadna umowa, ale nawet nietoczą się żadne układy.

Madryt, 23. sierpnia. Reprezentant państwa Hajti otrzymał pełnomocnictwo od prezydenta Gefrarda i przystąpi natychmiast do zawarcia traktatu politycznego i handlowego z Hiszpanią.

Madryt, 24. sierpnia. *Correspondencia* zapewnia, że sprawa z państwem Hajti i Venezuelą jest już załatwiona. Hajti i Venezuela zgodziły się na wszelkie żądania Hiszpanii.

Wiadomości handlowe.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów od 1. do 15. sierpnia b. r. na targach w Brzeżanach, Bóbrce, Chodorowie, Kozowie, Przemyślanach i Podhajcach.

	Miejsce targu											
	Brzeżany		Bóbrka		Chodorów		Kozowa		Przemyślany		Podhajce	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	4	5	3	50	3	75	3	80	4	.	3	50
„ żyta . . .	2	5	2	50	2	25	1	80	2	.	2	.
„ jęczmienia .	1	40	1	50	1	80	1	50	2	.	1	30
„ owsa . . .	.	90	1	20	1	40	.	90	1	.	1	.
„ hreczki . .	1	90	2	50	.	.	1	80	2	.	2	.
„ kukurudzy .	.	.	2	70	.	.	2	75	.	.	3	.
„ kartofli . .	1	60	1	40	.	.	.	60	.	.	1	50
Cetnar siana . . .	.	90	.	45	1	20	.	75	.	80	1	20
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	50	6	50	3	70	8	.	5	.	6	72
„ „ miękkiego	3	15	5	.	3	16	6	80	3	.	.	.
Funt mięsa wołowego	.	13	.	12	.	10	.	9	.	12	.	12
Mas okowity . . .	.	64	.	45	.	47	.	42	.	35	.	42

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Udrycki Adolf, z Wielkich mostów. — Hr. Pot cki Teodor, z Podola. — Prunkuł Eliasz, z Lubkowiec. — Hr. Golejowski Adam, z Hryniowiec.

Hotel europejski: Berezowski Henryk, z Wodnik. — Malczewski Włod., z Skwarzawy. — Jaworski Konst., z Zelazówki. — Hr. Starzyński Konst., z Derewni.

Hotel Langa: Süss Ant., c. k. rotm., z Manasterzysk.

Pod Tygrysa: Dostal Jan, c. k. pułkownik, z Manasterzysk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. sierpnia.

PP. Dostal Jan, c. k. pułkownik, do Kulikowa. — Werzbnowski Piotr, c. r. sekr. gub., do Rosyi. Baroni Jan, do Słowity. — Krzyżanowski Jan, do Lisek. — Gafenko Bazyli, do Kiszenowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. sierpnia 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god zrana	326 04	+ 9.6	87 8	zachodni	sł	deszcz
2. god. po poł.	326.19	+ 14 1	57 7	„	„	pochmurno
10. god. wiecz.	327 09	+ 9 5	79.4	„	„	jasno

Ilość deszczu 0.'''20.

Kurs lwowski.

Dnia 29. sierpnia		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski .	wal. austr	6	48	6	65
Dukat cesarski . . .		6	53	6	59
Półimperyał zł. rosyjski		11	24	11	39
Rubel srebrny rosyjski .	„	2	16	2	18
Talar pruski	„	2	5	2	8
Polski kurant i pięciozłotówka .	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kupenów	80	60	81	20
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kupenów	84	63	85	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kupenów	143	75	145	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kupenów	66	5	66	75
5% Pożyczka narodowa	bez kupenów	80	—	81	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 29. sierpnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 89.75. Metaliki po 5% za 100 zł. 68 10; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.— ; Wegier Galicyi —.— ; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 740 ; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 174.50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —. .

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl 138.20. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.57, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 136 75.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. sierpnia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	62 25	62 35
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	86 40	86 50
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	81 —	81.10
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	67.50	67 60
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	67.80	68.30
dtto. „ 4½%	58 25	58.75
dtto. „ 4%	52 -	52 50
dtto. „ 3%	38 50	39.—
dtto. „ 2½%	34.—	36 —
dtto. „ 1%	13 50	14 -
Przez. do wylos. z r. 1839	113.25	113.75
„ 1854	87.—	87 25
„ 1860	83.—	83 20
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł . .	87 80	88.—
Renty Como po 42 lir. aus.	16.50	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66 —	67.—
„ 4½%	58 —	58 50
„ 4%	51.—	52 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	45.—	46.—
„ 3%	41.—	42.-
„ 2½%	39.—	40.-
„ 2¼%	35 —	36.—
„ 2%	32.—	33.—
„ 1¾%	28.—	29.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	66.—	67.—
„ 4½%	57 —	58.—
„ 4%	50.50	51.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi .	87.—	88.—
Wyż. Aust. i Salb.	87.—	88.—
Czech	91.25	91.75
Morawii	85	85.50
Szląska	83.—	83.50
Styryi	86 50	87.50
Tyrolu	98.50	99.50
Kar., Krainy. i Wyb.	87.—	88.-
Węgier	67 25	68.—
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii . . .	66 75	69 50
Galicyi	66.50	66 75
Siedmiogr. i Bukow.	65 -	65 50
Lom. wen. poż. z r. 1850	107 -	108 —
Wen. pożyczka z r. 1859	89 75	90 —
Dług Tyrolu po 5%	66.—	67.—
„ 4%	50 50	51.—
„ 3½%	43.—	43.50
Dług Salcburga „ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	31.50	32.—
Dług Krainy . „ 2%	24.50	25.—
„ 1¾%	21.—	21.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł. . .	18.—	20.—
„ 2½% za 100 zł. . .	15.—	17.—
„ 2¼% za 100 zł. . .	14.—	15.—
„ 2% za 100 zł. . . .	13.—	14.—
„ 1¾% za 100 zł. . .	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	740	742 -
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	174 60	174 70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590 -	591 —
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	1926	1927.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	272 50	273.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	162.50	162 75
Polud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	117 50	118.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Polud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 160 zł. (80%)	232 50	233.50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 140 zł. (70%)	143 75	144 25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	18.—	19.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	—.—	76.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	680.—	685.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	142.—	144.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	124.—	125.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	435.—	436.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	218.—	220.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	394.—	396.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . .	365.—	370.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. . . .	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102 50	103 —
10 „ 5%	97.—	97.75
przeznacz. do los. po 5%	90.—	90.50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99.50	100.—
przez. do los. po 5% .	86.	86 25
Gal. Tow. kred. po 4% . .	80.50	82.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.25
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	104 20	104 40
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	143.75	144. -
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.50	97 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	138 25	138.75
Kol. Gloggn. za 100 zł. .	80.—	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł. . . .	84 -	88.

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	118 20	118 40
Tow. żeg. par. na Dun po 100 zł. m. k.	96 —	96 50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	124.—	12 .—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.25	36.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95 —	96 —
Salma „ 40 „ „	36.50	37.—
Palfiego „ 40 „ „	39 25	39.50
Clarego „ 40 „ „	35.—	35 50
St. Genois „ 40 „ „	36.—	36 50
Windischgrätza 20 zł. „	22.50	23 —
Waldsteina 20 „ „	22.75	23.—
Keglevicha 10 „ „	14 50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	116.25	116.40
Berlin za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	116 50	116 60
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. .	102 25	102.35
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt . .	138 15	138 40
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	—.—	54.30
Paryż za 100 fr.	54 20	54 25
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	6.60	6.61
dtto. pełnej wagi . .	6.60	6.61
Korona	19.—	19 05
20frankówka	11.—	11.01
Rosyjski impery. . . .	11.35	11.36
Talar związkowy . . .	2.05/10	2.06
Srebro	137.	137.50
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

(Wzrost fotagrafii.) Zwyczaj biletów portretowych, to jest wizerunków fotografowanych na kartach wizytowych taką uzyskały dziś wzietość, że lękać się trzeba czy nie wyruguje wszelkie innego rodzaju portretowania. Zwykli malarze portretowi, coraz bardziej zniżają cenę prac swoich, a jednak nie mają roboty. Wielu z nich przeszło na fotografów. Kilku znanych litografów porzucili także swój zawód artystyczny, dla zyskowniejszej sztuki fotografowania, a nawet wielkie paryskie zakłady litograficzne i miedziorytnicze postrzegają od pewnego czasu coraz większy ubytek zamówień. Dla tego panowie Lemercier i Chardon założyli u siebie obok preserów litografii także warsztaty fotograficzne najzupełniej urządzone. Zdaje sie nawet, że wkrótce każden litograf, lub miedziorytnik zamiast szukać zarobku w swoim tylko zawodzie największe korzyści odnosić będzie z zakładu u siebie fotograficznego. W Paryżu podobno pan Disderi był pierwszy, który powziął myśl szczęśliwą sporządzać małe fotografie na kartach wizytowych, gdzie można być przedstawionym stojący, siedzący, z kapeluszem na głowie lub czapkę w ręku. Godniejszem jeszcze uwagi jest to, że fotografi mają największy zysk nie z tych którzy do ich pracowni przybywają, lecz z tych, których sami wyszukują, a nawet za nagrodę pieniężną nakłaniają służyć za model: to jest z tych, których Anglik nazywa „public characters.“

Przy ulicy Rivoli, i na bulwarach paryskich znajdują się wielkie sklepy, które trudnią się jedynie sprzedażą kart portretowych. Właściciele tych sklepów i kilka innych, którzy handlują dziełami sztuki, wyżyczają za pół Louid'ora bogate album na cały wieczór, w towarzystwie zaś światłego paryżanina, który umie dać stósowne objaśnienia miło przejrzeć te zabawną galeryę. — Jeden z dzienników paryskich donosił niedawno, że pewna fabryka w Dijon dostarczyła w sześciu miesiącach 80.000 albumów fotograficznych, a już tak wiele nowych zleceń otrzymała, że im podołać nie może. Chociażby ten fabrykant całą Francyę w podobne albumy zaopatrywał, powyższa liczba byłaby i tak za wielką, odbyt zaś na rzecz będącą przedmiotem mody trudny do pojęcia. Gdy zaś pomyślimy, że owa fabryka w Dijon nie pokrywa nawet dziesiątej części potrzeby krajowej, przyznać trzeba, że fotografie stały się dla Francuzów niezbędnym artykułem zbytkowym.

Wymiana portretów stała się nawet dzisiaj warunkiem grzeczności, a któraż z dam znakomitych nie posiada w swojem album rysów i postaci swych pięciuset przyjaciół. „Proszę mi przysłać swój portret, zostawiłam miejsce na niego“ słychać z każdej strony, odkąd mężczyzni, kobiety i dzieci uroiły sobie w głowie mieć własny zbiór wizerunków oryginalnych, i każde pragnie album, że niewiedzieć jak sie obronić.

Jednego tylko żałować należy: sami fotografowie przyznają, że piękność karty portretowej nie potrwa dłużej jak sześć lat; jednak jest pewien środek utrwalić je na wieki i tak taniemi uczynić, że nawet ubożsi będą mogli brać udział, a niejeden ubogi rzemieślniczek po upływie kilku wieków będzie podziwiał szereg swoich przodków.

Główny Redaktor M. Szrzeniawa Sartyni.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.